



Idąc „za ciosem” zakończonej sukcesem społecznej akcji „Otwórzmy razem przejazd pod Forum”, radny VIII Dzielniczy Krzysztof Gacek zainicjował kolejne spotkanie, mające na celu wypracowanie wspólnego stanowiska mieszkańców i organizacji ekologicznych w sprawie innego drażliwego problemu naszej dzielnicy – zagospodarowania Zakrzówka.

W poniedziałek 5 lipca w siedzibie VIII Dzielniczy przy ul. Praskiej spotkali się w tej sprawie przedstawiciele mieszkańców Zakrzówka, Stowarzyszenia „Zielony Zakrzówek”, Rodzinnych Ogrodów Działkowych przy ul. Praskiej oraz radni – miejscy: Barbara Mirek-Mikuła, Paweł Bystrowski i Mirosław Gilarski oraz dzielnicowi: Krzysztof Gacek (organizator spotkania), Arkadiusz Puszkarczyk (Przewodniczący Zarządu i Rady VIII Dzielniczy) oraz Piotr Strzelecki (Przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego VIII Dzielniczy).

Dotychczasową historię spornych inwestycji na tym terenie zreferował w imieniu mieszkańców Zakrzówka dr Marek Dziarmagowski. Problemy zaczęły się po wybudowaniu apartamentowca przy ul. Kapelanka 6a, który to budynek zdaniem mieszkańców Zakrzówka i radnych VIII Dzielniczy, którzy negatywnie zaopiniowali WZ-kę przed realizacją inwestycji jest zdecydowanie za wysoki i ma za dużą kubaturę. Dodatkowo jego powstanie spowodowało wzrost liczby samochodów na tym obszarze o ok. 500 szt., przez co m.in. na ul. Kapelanka powstają gigantyczne korki.

Wg. informacji dra Dziarmagowskiego w bezpośrednim sąsiedztwie kompleksu Kapelanka 6a zostały wydane kolejne pozwolenia na budowę równie wysokich bloków, których powstanie jego zdaniem kompletnie sparaliżuje komunikację na skrzyżowaniu ulic Twardowskiego i Kapelanka. Przy tej okazji Marek Dziarmagowski zarzucił radnym miejskim z PiS reprezentującym naszą dzielnicę torpedowanie wniosku radnego Bystrowskiego z PO w sprawie przebudowy tego newralgicznego skrzyżowania.

Przysłowiowym „gwoździem do trumny” Zakrzówka ma być jednak inwestycja portugalskiego koncernu Gerium, zakładająca wg różnych szacunków powstanie pomiędzy ulicami św. Jacka i Przełom (granica dawnego kamieniołomu) osiedla dla 4-10 tysięcy ludzi. Tutaj opinie mieszkańców tego terenu i ekologów ze stowarzyszenia „Zielony Zakrzówek” są podzielone – mieszkańcy dopuszczają możliwość budynków wielorodzinnych na tym obszarze, jednak pod warunkiem, że będą to niskie bloki mogące pomieścić ograniczoną do 4-6 tys. liczbę

mieszkańców. Dodatkowo chcą gwarancji wybudowania przez Portugalczyków odpowiedniego dla takiej inwestycji zaplecza usługowego oraz rozwiązań komunikacyjnych. Ekolodzy godzą się wyłącznie na domy jednorodzinne. Gerium natomiast, jak każdemu deweloperowi, zależy na maksymalnym możliwym zabudowaniu kupionych działek. Te rozbieżne stanowiska poszczególnych stron zainteresowanych tą inwestycją powodują, że od 1992 roku nie można uchwalić planu zagospodarowania przestrzennego Zakrzówka. Co do tego, że taki plan jest konieczny, zarówno mieszkańcy jak i ekolodzy są zgodni – w przeciwnym razie wszystkie inwestycje na tym obszarze będą realizowane na podstawie dokumentów WZ, zakładających zasadę tzw. dobrego sąsiedztwa (ogólnie mówiąc nowo powstałe budynki mają pasować do już istniejących), co biorąc pod uwagę istnienie ośmiopiętrowego apartamentowca Kapelanka 6a może doprowadzić do „zabetonowania” Zakrzówka. Rozwiązaniem uniemożliwiającym taki rozwój sytuacji ma być właśnie powstanie Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Według informacji udzielonych przez radnego miejskiego Pawła Bystrowskiego obecnie w Magistracie rozważane są dwie wersje powstania planu – jeden dla terenu całego Zakrzówka (włącznie z chronionym obszarem dawnego kamieniołomu i przylegającym Parkiem) oraz drugi, zakładający dwa oddzielne plany: inwestycyjny (dla terenu od ulicy Przełom na wschód), oraz ochronny (od ulicy przełom na zachód). Dla mieszkańców jednak wersja z dwoma planami jest nie do przyjęcia, ponieważ obawiają się, że plan inwestycyjny nie uwzględni ich postulatów, które będą im obiecane w drugim planie, który z kolei albo nie zostanie uchwalony, albo prace nad nim będą ciągnęły się w nieskończoność.

Spotkanie zakończyło się stwierdzeniem, że trzeba spróbować ustalić wspólne, jednolite stanowisko mieszkańców i organizacji ekologicznych wobec władz miasta i koncernu Gerium odnośnie Planu Zagospodarowania Przestrzennego Zakrzówka. Radny Krzysztof Gacek zapowiedział już, że zajmie się konsultacjami społecznymi w tej sprawie, co biorą pod uwagę jego skuteczność w konsolidacji mieszkańców os. Podwawelskiego w walce o otworzenie przejazdu koło Forum dobrze wróży na przyszłość.

Marmar